



## Podsumowanie i autorefleksja

### Spotkanie w grupie

Na to spotkanie trzeba przeznaczyć 60 – 75 min.

Prowadzący przygotowuje salę – stolik na którym jest świeca, wokół ustawione krzesła lub ławeczki tak, aby grupa siedziała w kręgu; krzyżówkę z hasłem autorefleksja, arkusz papieru lub kartonu, planszę ze słowami: MOJA NAJLEPSZA CZĄSTKA i kolumnami: WIEM, WIDZĘ, ROZUMIEM / POTRAFIĘ, UMIEM, UCZĘ SIĘ / ROZWIJAM, DAŻĘ, STARAM SIĘ i kartki do naklejania na niej, piękny list – modlitwę do podpisania i przeczytania na adoracji (najlepiej formatu A5) – dla każdego dziecka, klej.

#### Modlitwa

– Prowadzący prosi, aby wszyscy stanęli w kręgu.

W: W imię Ojca ...

Wybrana osoba zapala świecę.

Chwila ciszy

Wszyscy, wspólnie odmawiają Modlitwę do Ducha Świętego.

Śpiew np.: *Duchu Święty przyjdź ...*

#### Ćwiczenie wstępne

– Prowadzący wiesza na widocznym miejscu lub kładzie przed dziećmi planszę z krzyżówką do rozwiązania. Rozdaje uczestnikom spotkania pytania do rozwiązania krzyżówki (każdemu te same) i proponuje jej wspólne rozwiązywanie i odczytanie hasła. Hasłem w krzyżówce jest słowo autorefleksja. Wyrazami do wpisania do niej są określenia wyjaśniające jego znaczenie. Pyta, co znaczy to słowo. Starsze dzieci będą zapewne wiedziały. Trzeba delikatnie zwrócić im uwagę na słowa, które zostały wpisane w kratki krzyżówki. Zapewne zauważą, że są one wyjaśnieniem tego słowa. Z młodszymi rozmowa będzie zapewne trwała dłużej, ale

powinna doprowadzić do tych samych „odkryć”.

– Prowadzący zwraca uwagę dzieci na przedrostek auto-. Dopisuje do określeń w krzyżówce, na zaznaczonych na planszy miejscach takie słowo/słowa, które ten przedrostek wyeksponują (np. *swoich umiejętności, swojej wiedzy, o swoją pracę, swoich możliwości, siebie, co potrafię, siebie, o tym, co umiem, sobie, co powinienem, wstecz na siebie, się swojej wiedzy, na swoje zaangażowanie*). Po tym zabiegu prosi jedno z dzieci o przeczytanie na głos, co to jest autorefleksja.

Śpiew

#### Spotkanie ze słowem Bożym

– Prowadzący prosi lektora o przeczytanie fragmentu z Ewangelii według św. Łukasza: *W dalszej ich podróży przyszedł do jednej wsi. Tam pewna niewiasta, imieniem Marta, przyjęła Go do swego domu. Miała ona siostrę, imieniem Maria, która siadła u nóg Pana i przysłuchiwała się Jego mowie. Natomiast Marta uwijała się koło rozmaitych posług. Przystąpiła więc do Niego i rzekła: «Panie, czy Ci to obojętne, że moja siostra zostawiła mnie samą przy usługiwaniu? Powiedz jej, żeby mi pomogła». A Pan jej odpowiedział: «Marto, Marto, troszczysz się i niepokoisz o wiele, a potrzeba <mało albo> tylko jednego. Maria obrała najlepszą część, której nie będzie pozbawiona» (Łk 10,38-42).*

– Prowadzący prosi dzieci, aby wymieniły osoby, które występują w tym fragmencie Ewangelii. Wspólnie w nimi dochodzi do wniosku, że jest prawie pewne, że w domu Marty i Marii był nie tylko Pan Jezus. Zapewne przyszli z Nim również Jego uczniowie i być może też wiele innych osób. Bo, gdzie pojawiał się Pan Jezus, tam gromadzili się Ci, którzy chcieli Go słuchać lub być uzdrowionymi. Marta i Maria miały więc zapewne pełny dom ludzi. A gdy w domu jest dużo gości, jest też dużo pracy.

– Prowadzący wiesza arkusz szarego papieru, pisze na nim imiona: MARTA, MARIA i prosi dzieci (aktywizując wszystkie), aby pod każdym z imion wypisały jak zachowywała się Marta, a jak Maria.

– Przy imieniu Marta dzieci zapewne zauważą, że: była gościnną, śpieszyła się, aby wszystkich obsłużyć, chciała, żeby Panu Jezusowi w jej domu było dobrze, chciała, żeby siostra jej pomagała. Przy imieniu Maria

najprawdopodobniej pojawi się: była zafascynowana osobą Pana Jezusa, siedziała u Jego stóp i pilnie słuchała, co mówi, nie zwracała uwagi na innych.

– Prowadzący pyta, czy Pan Jezus – gdy Marta poprosiła Go, aby zwrócił uwagę Marii, że jej nie pomaga (zapewne była już bardzo zmęczona, a może też chciała choć troszkę usłyszeć z tego, co Pan Jezus mówił), zganil Marię? Dzieci odpowiedzą, że pochwalił. A Martę? Dzieci pewnie uznają, że tak, że nie podobała mu się postawa Marty. Prowadzący powinien zdecydowanie „wprostować” takie myślenie. Należy powiedzieć dzieciom, że z Ewangelii wynika, że Pan Jezus często korzystał z gościny w domu Marty i Marii, traktował ten dom niemalże jak swój. I na pewno bardzo cenił gościnność Marty i jej za nią serdecznie dziękował. Słowami: *Maria obrala najlepszą część*, chce NAM zwrócić uwagę na coś bardzo ważnego. **WŚRÓD WIELU BARDZO WAŻNYCH RZECZY NIE MOŻNA ZAGUBIĆ TEGO CO NAJWAŻNIEJSZE – TEJ NAJLEPSZEJ CZĄSTKI.** Taki napis wieszka prowadzący na widocznym miejscu i kontynuuje rozmowę.

– Prowadzący mówi dzieciom, że spotykają się i wspólnie adorują Pana Jezusa już dwa miesiące. Rozmawiają na różne tematy związane z hasłem: Jesteśmy domownikami Boga. W czasie adoracji usiłują na te tematy rozmawiać również z Panem Jezusem. Ale, aby nie zgubić najlepszej części, trzeba usiąść – jak Maria – u nóg Pana i wsłuchać się w to, co On ma nam do powiedzenia na temat naszej „krzątany” wokół tych różnych tematów. Zastanowić się, co dla nas w tym czasie było rzeczywiście „tą najlepszą częścią”. Jedni cieszyli się z zabaw na spotkaniach, inni z tego, że mogą coś przeczytać na adoracji, niektórzy ze znaku – modlitwy. To wszystko jest dobre, ale najważniejsze, na ile nasze serce jest bliżej Serca Pana Jezusa. Dlatego na początku spotkania pojawiło się słowo autorefleksja. Czas, aby to spotkanie takiej autorefleksji poświęcić.

– Prowadzący kładzie przed dziećmi (wystarczy format A3) planszę zatytułowaną: **MOJA NAJLEPSZA CZĄSTKA**, na której słowami: **WIEM, WIDZĘ, ROZUMIEM / POTRAFIE, UMIEM, UCZĘ SIĘ / ROZWIJAM, DAŻĘ, STARAM SIĘ**, wyznaczone są trzy kolumny (można je narysować). Na oddzielnym stoliku prowadzący kładzie kartki ze zdaniami (grupami zdań) zawierającymi to, czego w czasie poprzednich spotkań dzieci się

miały nauczyć. Kartki należy położyć oddzielnie z dwóch powodów: 1) aby dzieci musiały się trochę poruszać (zbyt długie siedzenie zniechęca je do pracy, zbyt kojarzy się z lekcją w szkole, 2) aby przy wybieraniu poszczególnych zdań były same, nie robiły tego pod okiem prowadzącego. Należy również powiedzieć dzieciom, że w każdej chwili mogą prosić o pomoc. Każdy tekst na kartce zaczyna się od jednego ze słów określających kolumny na planszy.

– Prowadzący prosi, aby każde dziecko podeszło do stolika, przegładnęło wszystkie kartki i wybrało tę, którą uznaje za „swoją najlepszą część” otrzymaną w czasie dotychczasowych spotkań. Kartkę tę kładzie w odpowiedniej kolumnie na planszy. Prowadzący sam ją nakleja (tak jest szybciej – naklejanie idzie dzieciom dość wolno). Jeśli kartek jest więcej niż uczestników spotkania, dzieci wykonują „następną rundę” – aż do chwili, gdy prawie wszystkie kartki znajdą się na planszy. Prowadzący bierze te kartki, które zostały – żadne z dzieci nie uznało ich jako „swojej najlepszej części”. Nakleja je na planszę, jako „swoją wybraną część”.

– Prowadzący wskazuje jedno z dzieci, aby głośno, wolno przeczytało pierwszą kolumnę. Prosi, aby każde dziecko zastanowiło się jeszcze raz nad tym, co w tej kolumnie się znalazło i jeśli któreś ze zdań jest mu zupełnie obce, niech postawi przy nim minus. Podobnie postępuje z pozostałymi kolumnami.. Na koniec rozmawia z dziećmi o tych zdaniach, przy których pojawiły się minusy. Dobrze byłoby, gdyby w wyniku rozmowy dzieci minusy zamieniły na plusy.

– Jeśli jednak minusy pozostaną i będą świadczyć o poważnym niezrozumieniu, czy nieprzyjęciu którejs z prawd poznanych na poprzednich spotkaniach, należy tym tematом poświęcić dodatkowe spotkanie i dopiero po nim dopuścić dzieci do celebracji. Najbliższa adoracja powinna być poświęcona tym „nieprzyjętym” prawdom.

– Prowadzący prosi o wycięcie i wklejenie do zeszytu podsumowania. Zwraca dzieciom uwagę jak dużo już się nauczyły i prosi je, aby mocno pilnowały, by nie zgubić „tej najlepszej części”.

### ***Moja najlepsza cząstka!***

WIEM, WIDZĘ, ROZUMIEM: że Pan Jezus zaprasza mnie do siebie – do domu Boga; że domem Boga jest cały świat, niebo, eucharystyczne Ciało Chrystusa, serce człowieka, wspólnota ludzi ochrzczonych czyli Kościół; że przez chrzest stałem się dzieckiem bożym i „cegiełką” w budowaniu Jego żywego domu czyli Kościoła; że kościół jest domem, w którym mieszka Bóg obecny w Najświętszym Sakramencie; że kościół jest znakiem, że Bóg jest obecny w świecy; że kościół jest znakiem, że Bóg chce być blisko nas; że kościół jest widocznym znakiem prawdziwego domu Ojca czyli nieba; że Bóg uczynił mnie mieszkańcem swojego domu już tu na ziemi i przygotował mi najpiękniejsze mieszkanie w niebie; że Pan Jezus pierwszy mnie ukochał; że jestem domownikiem Boga wraz z aniołami i świętymi; że Boże serce jest moim domem, a moje serce jest Bożym domem. Znam moją patronkę/mojego patrona od chrztu i innych świętych mieszkańców nieba.

POTRAFIE, UMIEM, UCZĘ SIĘ: zadbać o właściwy strój do kościoła; zadbać o właściwe nastawienie serca, gdy idę do kościoła; zadbać o dar dla Gospodarza domu Boga, gdy idę do kościoła; wchodząc do kościoła, pamiętać, że Bóg wita mnie zawsze pierwszy; coraz piękniej odpowiadać na Jego powitanie; powiedzieć, w jaki sposób każdy element w kościele przypomina mi Gospodarza tego domu; kochać Pana Jezusa coraz bardziej. Często proszę Go o pomoc, abym umiał Go coraz lepiej naśladować; czuć się w kościele coraz lepiej – jak w swoim domu. Chętnie do niego przychodzę, by rozmawiać z jego Gospodarzem i Go wielbić; coraz bardziej cieszyć z tego, że od chwili chrztu mieszkam w sercu Pana Jezusa, a On mieszka w moim sercu.

DAŻĘ, ROZWIJAM, STARAM SIĘ: dobrze przygotować się do służenia w domu Boga; że gdy idę do kościoła, idę do kogoś dla mnie najważniejszego; być dobrym mieszkańcem domu Boga; przestrzegać zasad w nim obowiązujących, czyli przykazań Bożych i przykazania miłości; że w Kościele wszyscy jesteśmy braćmi i siostrami; być dla innych życzliwy; uważnie uczestniczyć we wspólnej modlitwie; modlić za innych; cieszyć z tego, że moje serce jest świątynią Boga. Dbam, aby to była piękna świątynia.

### *Śpiew*

#### ***Modlitwa słowem Bożym***

Ponieważ spotkanie było dość długie i zapewne wyczerpujące dla dzieci, modlitwa tym razem powinna być krótka.

Wszyscy stają w kręgu wokół świecy. Prowadzący prosi o odczytanie jeszcze raz fragmentu Ewangelii według św. Łukasza.

L: Czyta wybrany na to spotkanie tekst z Pisma Świętego.

P: Prosi dzieci, aby w ciszy, w swoich sercach podziękowały za to, co każdego z nich było tą najlepszą cząstką, którą w czasie tego etapu formacji otrzymali.

#### *Chwila ciszy*

P: Chwała Ojcu...

### *Śpiew*

#### ***Przygotowanie adoracji***

Ta adoracja jest równocześnie celebracją kończącą pierwszy etap formacji. Należy więc zadbać o to, aby w niej uczestniczył kapłan. Jeśli tylko jest taka możliwość warto, aby była to adoracja specjalnie dla danej grupy (grup), a nie włączanie się we wspólną adorację w parafii.

---

– Prowadzący tłumaczy dzieciom, że kończąc ten etap formacji przeżyją uroczystą celebrację, otrzymają specjalne błogosławieństwo na dalszy etap formacji i znaczki potwierdzające, że są domownikami Boga.

– Prowadzący wyjaśnia dzieciom, że zakończenie pierwszego etapu formacji i podjęcie kolejnego każde z dzieci będzie uzgadniać niejako „w cztery oczy” z Panem Jezusem. Adoracja będzie się odbywać w zupełnej ciszy. Każde dziecko dostaje modlitwę – podsumowanie pierwszego etapu. Jest to taka skrócona wersja podsumowania dokonanego w czasie spotkania. Jeśli jest gotowe ją podpisać, podpisuje i przynosi na adorację. W czasie adoracji podejdzie przed ołtarz i uroczyście, trzymając w ręku zapaloną świecę – symbol trwania przed Bogiem i służenia Mu, odczyta w ciszy

Panu Jezusowi tę modlitwę i porozmawia z Nim o swojej najlepszej części (Pełny opis modlitwy znakiem znajduje się w tekście adoracji).

– Prowadzący ustala z dziećmi przebieg celebracji i ćwiczy śpiew. Zwraca uwagę na drobne nawet szczegóły. Każda niepewność, drobne nawet zamieszanie, rozpraszają i nie pozwalają w pełni przeżywać nabożeństwa. Ważne, aby ustalić kolejność podchodzenia dzieci do ołtarza, gdyż w takich sytuacjach każde z dzieci chce „być pierwsze” i z tyłu kaplicy robi się kolejka. Trzeba również ustalić, że przed ołtarzem na raz nie powinno się modlić więcej niż dwoje, troje dzieci. Tekst do odczytania dzieci mają dość długi. Podchodzenie pojedynczo bardzo wydłużyłoby adorację (zależy od ilości dzieci).

– Prowadzący rozdaje modlitwę. Powinna być na sztywniejszym papierze i naprawdę ładnie wydrukowana i sformułowana oddzielnie dla dziewczynek, oddzielnie dla chłopców. Pozwala dzieciom spokojnie ją odczytać. Jeśli dzieci bezpośrednio po spotkaniu idą na adorację, podpisują tekst od razu. Jeśli adoracja jest w innym dniu, mogą tekst wziąć do domu i przynieść go podpisany do kaplicy adoracji. Wówczas trzeba zadbać o koperty, aby dzieci tekstu nie zniszczyły wkładając go np. do tornistra.

*Śpiew:*

### ***Zakończenie***

– Nawiązując do treści spotkania prowadzący proponuje odmówienie części różańca z części światła: *Cud w Kanie Galilejskiej* W króciutkim rozważaniu prowadzący prosi Maryję, która zawsze jest przy nas i mówi nam: Zróbcie cokolwiek Jezus wam powie, aby prowadziła dzieci w ich przygotowaniu do celebracji zakończenia pierwszego etapu formacji.

– Rozpoczyna: Ojcze nasz... Dzieci kolejno rozpoczynają: *Zdrowaś Maryjo*.

– Prowadzący dziękuje dzieciom za spotkanie i zaprasza do kaplicy adoracji.

*Zgaszenie świecy*